

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyspania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. maja. Dnia 29. maja 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i został rozdany XXVI. zeszyt z r. 1850 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń, 24. maja. Dnia 25. maja 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XXXIV. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod Nr. 114. Dekret ministeryów spraw wewnętrznych, wojny i finansów z d. 23. maja 1852, obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem pogranicza wojskowego, o wynagrodzenia za żywność dla wojska w przechodzie za czas od 1. czerwca 1852 do 31. października 1853 roku.

Sprawy krajowe.

Lwów, 29. maja. Druga lista składek na zakład naukowy gospodarski i gospodarstwo wzorowe, od dnia 21. kwietnia do 28. maja 1852 r. w kancelaryi c. k. Towarz. Gosp. Galic. zebranych. (Obacz. Gazetę Lwowską Nr. 104 z d. 6. maja b. r.)

Na gospodarstwo wzorowe złożyli:

P. Karol *Hubicki*, dwa listy zastawne po 100 złr. 200 złr.; p. Wojciech *Serwatowski* 50 złr.; JExc. X. Michał *Lewicki*, Metropolitę gr. kat. i Prymas Galicyi 50 złr.; p. Józef *Jakubowicz* 50 złr.; p. Leopold *Cielecki* 25 złr.; p. Felix *Rojowski* 25 złr.; p. Franciszek *Paidly* 25 złr.; p. Jan *Tyszkowski* 50 złr.; p. Xawery *Rosnowski* 25 złr. — Razem 500 złr.

Ogół z pierwszej i drugiej składki: a) na szkołę 550 złr. m. k. b) na gospodarstwo 7,435 złr. m. k., robi razem 7985 złr. m. k. Z komitetu c. k. Towarz. gosp. gal.

Kraków, 27. maja. Dziś około god. 3. z południa N. Cesarz Mikołaj przejeżdżał przez Szczakowę w drodze z Berlina do Warszawy. Naczelnicy władz tutejszych powitali Jego ces. Mość w tutejszym dworcu kolei żelaznej. Doborowa kompania węgierskiego pułku Coronini z sztandarem i muzyką oddała Jego ces. Mości honory wojskowe. (Czas.)

Wiedeń, 29. maja. Jego c. k. Apostolska Mość wyjechał wczoraj d. 28. b. m. wieczór ztąd do Pragi. (W. Z.)

Wiedeń, 28. maja. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem piśmie własnoręcznem z d. 25. b. m. rozkazać, ażeby ustanowiona najwyż. postanowieniem z d. 25. kwietnia r. b. najwyższa władza policyjna z d. 1. czerwca r. b. rozpoczęła czynność swoją.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 24. b. m. dwie nieobsadzone jeszcze posady radców sekcyjnych w ministeryum sprawiedliwości nadać najlaskawiej c. k. prokuratorowi w Leoben Drowi Edwardowi *Quesar* i c. k. radcy sądu krajowego w Krems Rudolfowi *Schuster v. Bärnrode*. Równocześnie raczył Jego c. k. Apostolska Mość tem samem najw. postanowieniem c. k. radcę sądu szlacheckiego Lwowskiego Teodora kawalera *Christiani-Kronwald* mianować najlaskawiej nadliczbowym radcą sekcyjnym w ministeryum sprawiedliwości. (W. Z.)

(Sprostowanie. — C. k. ambasador austr. przy stanach zjednoczonych odwołany.)

Wiedeń, 27. maja. Rozszerzana z wielu stron wiadomość, że znowu ma nastąpić konwersya kuponów i papierów loteryjnych na takzwane srebrne obligacye, jest bezzasadna i fałszywa.

— C. k. austriacki ambasador przy Stanach zjednoczonych Ameryki północnej, pan *Hülsemann*, otrzymał rozkaz przerwać na

teraz komunikacyę dyplomatyczną z gabinetem w Washingtonie. Mówią, że do kroku tego została zagnana Austrya między przyjaźnemi demonstracyami sekretarza państwa pana Webster. Stosunki handlowe pozostaną jednak nienaruszone i będą jak dawniej popierane przez obustronne konsulaty. (L. k. a.)

(Nowa pożyczka w Londynie zawarta.)

Wiedeń, 26. maja. Według depechy telegraficznej z Londynu z dnia 24. b. m. zawartą została pożyczka austriacka w sumie 2¹/₄ milionów funtów szt. w kursie 90. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 25. maja.)

Wiedeń, 25. maja. Podarunki Jego Mości Cesarza Rosyi, które kazał rozdać przed Swym odjazdem pomiędzy przydzielonych Mu urzędników i sług Najwyższego Dworu, wynoszą 80,000 złr. m. k., wyższym urzędnikom, jenerałom sztabowym i wyższym oficerom rozdano około sto orderów.

— Książę Montpensier zabawi tu kilka dni w przejeździe z Bawaryi do Hyspanii.

— Wczoraj wieczór przyjechał tu z Paryża pan Berryer i wysiadł w hotelu Munsch.

— Dowóz srebra dla c. k. mennicy z górniczych miast w Węgrzech jest coraz częstszy, gdyż robota w kopalniach, która się teraz znowu regularnie odbywa, wydaje większy plon. Wartość dostawionego miesięcznie srebra wynosi 50 do 60,000 złr. m. k.

— Mianowane w sprawach podatku dochodowego komisye krajowe będą rozwiązane i na przyszłość wszystkie pozwolone odwołania się przeciw decyzjom władz przeznaczonych do wymiaru podatku dochodowego, na mocy dekretu wysokiego ministerstwa finansów z d. 21. b. m. c. k. dyrekcji finansów krajowych poruczone. (Ll.)

(Szczodrobliva wspaniałomyślność Cesarza Jego Mości dla wdów i sierot po marynarzach wojennego paropływu „Marianna.“)

Tryest, 24. maja. *Tryestyńska Gazeta* donosi: Z wielką przyjemnością odebraliśmy doniesienie o szczodroblivosti, z jaką Jego ces. Apostolska Mość, Najjaśniejszy nasz Césarz i Pan stara się zlagodzić smutny los wdów i sierot po marynarzach wojennego paropływu „Marianna“, gdyż prócz pensyi tysiąc złr. m. k., która już była pozwolona dla wdowy i sierot komendanta podpułkownika Wohl-gemuth, wyznaczył teraz najlaskawiej także dla wdowy i sierot po maszyniście drugiej klasy, Filipa Zölller pensyę 500 złr., dla wdowy i sierot po maszyniście podmajstrzym pierwszej klasy Janie Kutzer pensyę 40 złr. rocznie, a dla wdowy i sierot po dowódcy łodzi Cacciador datek łaski miesięcznie 10 złr. (Ll.)

— C. k. ministeryum handlu rozporządziło, aby izby handlowe i przemysłowe zwykle w marcu nadsyłane roczne sprawozdania swoje w drodze krajowych prezydów ministerstwu przedkładały, albowiem jestto największym interesem każdej najwyższej instancyi krajowej dowiedzieć się, jakie postrzeżenia uczynili obrani, bezstronni reprezentanci handlowego i przemysłowego stanu o potrzebach handlu i przemysłu, równie jak o stanie komunikacyjnych środków w swych okręgach. Namienione rozporządzenie okazuje się tem stósowniej-sze, że w tych rocznych sprawozdaniach zawarte są częstokroć także życzenia i propozycye, których ocenienie i uskutecznienie do zakresu działania rządu krajowego należy. (L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 23. maja. Rozkazem Partyy pozwolono poddanym austriackim mieć broń ze sobą, jeżeli w sprawach handlowych przejeżdżają przez Bośnię i Hercegowinę. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 29. maja 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 95¹/₂; 4¹/₂% 85³/₄; 4% —. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 309¹¹/₁₆. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1368. Akcye kolei półn. 1950. Głognickiej kolei żelaznej 761. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 660. Lloyd 670.

Hyspania.

(Zgromadzenie deputowanych w Labastida. — Wielki pożar w Aranjuze. — Wiadomości potoczne.)

Madryt, 12. maja. Zgromadzeni w Labastida w prowincyi Alava deputowani, po większej części prości włościanie, więcej zrobili w dwóch odbytych posiedzeniach, aniżeli Kortezy w Madrycie w całym roku. Pierwsze posiedzenie trwało od ósmej godziny rano do dziewiętej wieczór i powzięto uchwałę wybudować kolej żelazną od rzeki Ebro aż do granicy Nawary na koszt prowincyi; na drugim posiedzeniu, które tylko 8 godzin trwało, była mowa o biskupstwie Vitoria, które według konkordatu nowo ma być kreowane. Przy-

zwolono natychmiast koszta instalacji, które ma ponosić prowincya, ale ich podział kosztował wiele pracy. W Madrycie potrzebny byłoby dwóch miesięcy na załatwienie tych dwóch przedmiotów. Dzienniki rządowe wspominają o tem z wielkimi pochwałami i starają się wyjednać u ludu wzięcie deputacyom prowincjonalnym.

— Jenerał Concha, który już 6. b. m. zawiął do Kadyxu, spodziewany jest tu 15. b. m. Powołany jest zaraz do Aranjez. — W Aranjez był wczoraj wielki pożar w dworcu kolei żelaznej, pana Salamanca spaliło się bardzo wiele materjału do budowy. Pomimo wszelkiego ratunku przytłumiono pożar dopiero w nocy. Płomień buchał ze wszystkich stron i powszechnie sądzą, że ogień został podłożony. Cała familia królewska patrzyła z terasy pałacu na tę scenę. — Dziś zaarrestowano kilku osób; aresztowani należą do byłej partii Exaltados. W kawiarniach panuje teraz taki spokój jak za czasów Ferdynanda VII., gdzie także nikt nie śmiał mówić o polityce. (Allg. Ztg.)

Anglia.

(Izba niższa na posiedzeniu z 20. maja.)

Londyn, 21. maja. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej wywołała długą dyskusję nad zasadą kar cielesnych w ogóle poprawka pana *Hardcastle*, według której niebędący w służbie żołnierze mają być od cielesnej chłosty uwolnieni.

(Królowa z familią na wyspie Wight. — Izba wyższa.)

Londyn, 22. maja. Wczoraj o drugiej południu opuściła Królowa z całą familią królewską pałac Buckinghamski i odjechała osobnym pociągiem do Portsmouth; z tamąd na pokładzie parostatku *Fairy* do Osborne na wyspę Wight, gdzie dwór Zielone Świątki spędzi. Dziś pojedzie za nią księżna Kent. Nim Jęj Mość Królowa udała się w tę małą podróż, dała hrabi Derby audyencyę w pałacu Buckinghamskim.

W izbie wyższej odpowiadał wczoraj na zapytanie lorda *Granville* hrabia *Malmesbury*, że rząd otrzymał wiadomość, że margrabia d'Azeglio zrzekł się był swej ministeryalnej posady w Sardynii, później jednak ją przyjął. Hrabia *Malbesbury* wyraził swą radość z przyczyn tego wypadku i oddał cześć margrabiemu d'Azeglio za umiarkowanie i godność, jaką w swym urzędzie okazał. Później izba przeszła do dyskusji nad propozycją księcia Wellingtona pod względem wynalezionej przez kapitana Warner nowej strzelby. Sędziwy wódz jest przeciw zaprowadzeniu nowych karabinów, gdyż dawniejsze za dostateczne uważa. Hrabia Derby sądził, że kapitanowi Warner wymierza się tylko sprawiedliwość, gdyż on oświadcza, że tajemnicę swą odkryje nowo-mianowanemu komitetowi bez wszelkiej nadziei otrzymania zato zapłaty. Po przyjęciu mocy księcia Wellingtona interpelował margrabia Breadalbane pierwszego ministra prosiąc, aby się wyraźnie oświadczył względem polityki, którą rząd w kwestyi Maynooth chce zachowywać. Na to odpowiedział hrabia *Derby*: Ze na tę kwestyę już trzy razy odpowiadał, i powtarza teraz, jak się spodziewa po raz ostatni, że rząd nie myśli ani zabierać ani modyfikować subsydjów dla kolegium Maynooth. Cała ta sprawa jest czysto polityczna, a rząd może słusznie domagać się, aby mu w tej mierze wolno postępować pozwolono. Rezultat debaty był ten, że przedłożone przez margrabie Breadalbane petycje przeciw kolegium Maynooth na stole izby złożono. (G. Pr.)

Francya.

(Uwiadomienie półrządowe w Monitorze. — Posiedzenie rady stanu. — Dalsze odmówienia przysięgi. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 23. maja. W Monitorze czytamy następujące półrządowe uwiadomienie: „Bardzo wiele osób ciśnie się do księcia prezydenta, gdy wyjeżdża bądź powozem bądź konno, dla doręczenia mu swych petycji. Z tej przyczyny wydarzają się różne przypadki. Na przyszłość więc będą petycje odbierane tylko przez adjutantów pałacowych; poczem będą przedkładane księciu i dokładnie rozpoznawane.“

— Prezydent republiki udał się wczoraj w towarzystwie swoich ministrów do pałacu d'Orsay, gdzie przydawał radzie stanu. — Posiedzenia tej rady są, jak wiadomo, tajne. Wszelako z okoliczności tej, że jutro ma być zapowiedziane przedłożenie ustawy o naukach ciała ustawodawczemu, można wnosić, że wspomniana ustawa była przedmiotem obrad, i że przyjęta została. — Radzie stanu zostały przedłożone dwa nowe projekta do ustaw: jeden dotyczący się organizacji gmin, podług którego mają być we wszystkich miejscach liczących 4000 i więcej ludności wybierani burmistrzowie i adjunkci wprost przez prezydenta republiki, w innych zaś w jego imieniu przez prefekta — a mianowicie na 3 lata; drugi zaś względem organizacji trybunału sądowego, któryto projekt jednakże tylko senatowi przedłożony i jako senatus consultum wotowany będzie.

— Odmówienia przysięgi pomiędzy znakomitościami dawnych partii po departamentach, mnożą się z każdym dniem. Pan *Surville* legitymistowski exrepresentant, motywował wystąpienie swoje z rady jeneralnej departamentu Gard umieszczonem w dwóch dziennikach pismem, w którym powiada, że odmawia przysięgę dlatego, ponieważ jest negacyą jego politycznego wyznania wiary a oraz naruszeniem praw poruczonych mu przez wyborców. Dlatego musi on złożyć swój mandat; jednak nierobi tego dobrowolnie i nie bez protestacji. Także pan *Baze* przysłał z wygnania dymisyę swoją jako członek rady jeneralnej departamentu Lot-et-Garonne i rady gminnej w Agen. Dwaj znani Orleaniści pp. *Benjamin Delessert* i *Dr. Chomel*, odmówili również przysięgę. W osobie *Dr. Chomel* traci klinika paryzka bardzo znakomitego profesora. (G. P.)

— Wstawiano się do prezydenta w imieniu komisji budżetowej aby bezpośrednio od ministrów mogła otrzymywać potrzebne objaśnienia, nieudając się do rady stanu. Pan *Baroche*, wiceprezydent rady stanu popierał tę prośbę. Pomimo obstawał prezydent przy tem, że w żaden sposób od konstytucji i regulaminu spraw odstąpić nie wolno.

— Radzie stanu przedłożono projekta dwóch sesji senatu, które się organizacyi najwyższego trybunału i ustawy komunalnej tyczą. (Abbl. W. Z.)

Włochy.

Przesilenie ministeryalne w Piemontcie, pisze „*lit. kor. austr.*“, już jest rozwiązane. Markiz d'Azeglio, któremu zaufanie Monarchy po raz drugi poruczyło utworzenie nowego gabinetu, podjął się tej pracy i nowe a przynajmniej co do głównych gałęzi odnowione ministeryum nosi na sobie cechę swego twórcy, do którego nieomieszkaliby się przyłączyć wierni stronnicy jego.

Aby powołanie i właściwe polityczne przeznaczenie nowego gabinetu lepiej ocenione być mogło, potrzeba, zdaje nam się, przede wszystkim wrócić się jeszcze raz do przyczyn przebytego właśnie przesilenia. Wszystkie wiadomości w tym względzie zgadzają się mniej więcej na to, że najpierwszy impuls do tego dał wybór pana *Ratazzi*, znanego szefa lewego centrum, na prezydenta izby deputowanych. Wprawdzie został kandydat rządowy p. *Buoncampagni* wówczas minister sprawiedliwości, zwyciężony tylko nieznaczną większością głosów; — ale wszelakoż został zwyciężony.

Zaraz po tem głosowaniu zaczęły wszystkie dzienniki sardyńskiej partii agitacyjnej oddawać się tej radośnej nadziei, że jak mniemano, nastąpi pewno wkrótce pożądana kombinacya *Ratazzi* — *Cavour*.

Gdy jednakże król ani jednemu ani drugiemu z tych mężów, lecz dawnemu prezydentowi ministrów poruczył utworzenie nowego gabinetu, wzbraniał się stanowczo minister finansów hrabia *Cavour* użyć pochwały i pomocy z swej strony wchodzącemu pod takimi auspicjami w życie ministerstwu.

Zważywszy wszystkie te okoliczności, zdaje się być podobnem do prawdy, że partya progresyjna, pewna cichej lecz silnej pomocy ministra finansów, wyteżyła wszystkie siły swoje ku temu, aby rząd a zarazem też i najbliższy los Piemontu popchnąć na burzliwą toń lewej strony.

Dlaczego to uczyniła, i czy do tego nie przyłączyła się mniej więcej uzasadniona obawa względem możliwej, przez powszechną organizacyę stosunków europejskich przygotowywanej reakcji przeciw radykalno-liberalnemu bałwochwalstwu w Piemontcie — tego niechcemy rozstrzygać. Jednak opieramy się tu na tym na wszelki sposób zaspokajającym fakcie, że umiarkowanie najwyższych sterników rządu umiało przeszkodzić owemu, dziś zaprawdę najmniej stosownemu przewróceniu stosunków.

Wprawdzie zostaje imię prezydenta ministrów w Piemontcie w związku z niektórymi czynami politycznymi, które bynajmniej na pochwałę naszą nie zasługują; — wszelako z jawnego oświadczenia jego, z którym wystąpił przy sposobności wprowadzenia gabinetu do izby deputowanych, mianowicie, że polityka jego będzie się zasadzać na szanowaniu i sumiennem dopełnianiu wszelkiego rodzaju zawartych traktatów i zobowiązań, — czerpiemy pocieszającą nadzieję względem przyszłości Piemontu.

Szczerze i dobrowolne a nie wymuszone tylko szanowanie i zachowanie internacyjnych traktatów jest gwarancją pokoju w właściwym znaczeniu tego słowa. Prawda, że kontynentalne stosunki ułożyły się teraz w taki sposób, że nawet najzaciętsza partya wojenna w Piemontcie powinna użyć za stosowne, unikać w tej chwili wszelkich zatargów z państwami sąsiednimi, ale jeżeli Piemont pozbędzie się i tej skorupy negacyjnego postępowania, jeżeli lojalnie i otwarcie przyłączy się do wielkich usiłowań ku utrzymaniu europejskiego spokoju i porządku społeczeńskiego, — natenczas powitamy z najzupełniejszym uznaniem i radością taki zwrot w polityce jego. (Lit. kor. austr.)

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 22. czerwca. Przesilenie ministeryalne skończyło się. Dekretem król mianowany *Buoncampagni* ministrem sprawiedliwości, *Civarrio* ministrem finansów, d'Azeglio, *Lamarmora*, *Paleocapa*, *Perinatti* zostaną nadal na swych posadach. W izbie deputowanych oświadczył p. d'Azeglio, że król polecił mu z przyczyny zaszłego przesilenia utworzenie nowego gabinetu; podjął się tego trudnego zadania z miłości ku ojczyźnie swojej i spodziewa się najlepszego skutku po wsparciu swych dawnych i nowych przyjaciół i kolegów. Polityka nowego gabinetu będzie sumienne wykonywanie przyjętych zobowiązań tak wewnątrz jakoteż w obec zagranicy; o przyczynach przesilenia, między którymi nieporozumienie z skłaniającym się ku lewej stronie hrabią *Cavour* pierwsze miejsce zajmuje, wspomniał w mowie swojej tylko nawiasowo. Przyjęcie było w ogóle ozięble.

Turyń, 23. maja. Izba deputowanych przyjęła bez dyskusji większością 101 głosów przeciw 7 projekt ustawy, mocą której rząd jest upoważniony wykonać zawartą z Toskanią konwencyę pocztową. Przymus frankowania zniesiony jest na mocy tej konwencyi.

Turyń, 24. maja. Sprawa z Rzymem jest już bliską rozwiązania. Papież zezwolił na propozycyę króla, aby biskup *Saubady*, imieniem *Narvaz*, został mianowany arcybiskupem Genuy. Miejsce arcybiskupa *Franzoni* ma otrzymać biskup z *Sawony*.

Florenca, 24. maja. Nowy angielski ambasador p. *Lytton Bulwer*, doręczył Wielkiemu księciu swoje pismo zawierzytelniące.

Rzym, 21. maja. Ces. rosyjski ambasador p. Butenieff, odjechał do Florencyi. (L. k. a.)

Niemce.

(Uroczyste zamknięcie siódmego zwyczajnego sejmku saskiego. — Mowa króla Jego Mości.)

Drezno, 24. maja. Dziś w południe odbyło się uroczyste zamknięcie siódmego zwyczajnego sejmku. Jego król. Mość miał przystępującą mowę:

„Moi Panowie!

Znowu ukończyliście ważny peryod czynności Waszej i powracacie teraz do domu z przekonaniem, że i w ciągu tego sejmku przyczyniliście się wedle możności Waszej do wzmocnienia węzłów związku wzajemnego, które po burzliwej przerwie, za staraniem przeszłego sejmku dla zbawienia ojczyzny nanowo między księciem i ludem zawiązane zostały.

A chociaż projekta ważnych kodeksów, przyobiecanych krajowi, dopiero po poprzednim rozpoznaniu przez obrane z Waszego grona tymczasowe deputacje przyszedłemu nadzwyczajnemu sejmowi przedłożone zostaną, jednak potwierdziliście Panowie w ciągu ukończonego właśnie sejmku kilka ważnych ustaw, które nicomieszkają wywrzeć zbawienny wpływ na stosunki kraju.

Z gotowością zezwoliliście Panowie na te środki, które są niezbędne do dalszego, spokojnego prowadzenia rządu, a oraz przyzwoliliście na ważny środek finansowy, który się znacznie przyczyni do umniejszenia ciężarów krajowi.

Zagraniczne stosunki Saksonii nastroją ciągle to pocieszające przekonanie, że i państwo mniejszej objętości przez umiarkowane, lecz stałe i wolne od wszelkich wpływów stronnicych postępowanie, może utrzymać znaczenie swoje. Ukończone niedawno konferencye wiedeńskie przyczyniły do skutku zjednoczenie pod względem zasad, na podstawie których może teraz nastąpić ściślejsze handlowo-polityczne połączenie między związkiem cłowym i cesarstwem austriackim dla dobra wszystkich części. Ważność tego zadania, którą pewno uznają przedziej czy później wszystkie rządy niemieckie, jest dla nas rękojmią pomyślnego rozwiązania rozpoczętych teraz w Berlinie konferencyi, albowiem od ich rezultatu zawisło urzeczywistnienie owego dzieła zjednoczenia i konserwacji, którego dokonania wszystkie rządy związku cłowego pomimo niektórych pożałowania godnych ale pewno przemijających tylko nieporozumień sobie życzą, i które też tem przedziej i pewniej dokonane zostanie, im przedziej i powszechniej ustalą się przekonanie, że tylko dokładne szanowanie i ubezpieczenie interesów i uzasadnionych pretensyi wszystkich części były jedyną trwałą podstawą owego dobroczynnego zjednoczenia, a przeto też i na przyszłość nią pozostać muszą.

Wracajcież więc teraz, moi Panowie, do domów Waszych, i zachowajcie w sercach Waszych także i na przyszłość te same uczucia ufności i wiernego przywiązania, któreście w ciągu tego sejmku nanowo udowodnili.“ (G. Pr.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 26. maja.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ 78³/₄; 4¹/₂ 70³/₄. Akcje bank. 1340. Sardyńskie —. Hiszpańskie 43¹/₈. Wiedeńskie 99¹/₄. Losy z r. 1834 180¹/₂; 1839 r. 101¹/₂.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 25. maja. Według wiadomości z Londynu przyszedł tam do skutku protokół między mocarstwami pierwszego rządu tyżący się spraw szwajcarskich, w którym uznane i gwarantowane jest prawo Prus do Neuenburga. (L. k. a.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 27. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 102¹/₂ p. 4¹/₂⁰/₁₀₀ z r. 1850 103¹/₄. 4¹/₂⁰/₁₀₀ z r. 1852 —. Obligacje długu państwa 90³/₈. Akcje bank. 102³/₄ l. Pol. list. zastaw. nowe 96; Pol. 500 l. 87³/₄; 300 l. 151¹/₂ l. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 10¹/₂. Austr. banknoty 86.

Turecja.

(„Journal de Constantinople“ o załatwieniu turecko-egipskiego nieporozumienia.)

Konstantynopol, 15. maja. *Journal de Constantinople* wyraża się dosłownie o załatwieniu turecko-egipskiego nieporozumienia w następujący sposób: „Odpowiedź cesarskiego rządu na depesze Fuad Effendego, które jako niedawno donosiliśmy, tutaj nadeszły, i odnoszą się do wykazanych trudności administracyi w Egipcie, odejście niebawem do Kairo. Odpowiedzią tą będzie sankcyonowana konwencya, którą namieniony urzędnik przywiódł do skutku, i położy się koniec wszelkim trudnościom. W taki sposób rozwiąże się niebezpieczeństwo tej kwestyi, która gdyby nie mądrość wysokiej Porty, bardzo łatwo mogłaby być największe zawikłanie spowodzić. Nieporozumienie jest załatwione tak, że prerogatywom zwierzchnictwa Sułtana niezrobiono najmniejszego uszczerbku, co właściwie najważniejszą było rzeczą.“

(Wiadomości z Montenegro i Hercegowiny.)

Zara, 18. maja. Dziennik *Osservatore Dalmato* donosi: „Napady zbójckie Czernogorców do Hercegowiny trwają jeszcze ciągle. Dnia 10. ma się odbyć w Grahovo konferencya między przywódcami z Bagnani, Kovienich i kilkoma znakomitymi Czernogórcami.

Rajowie w Zubci, którzy się schronili na granicę dalmatyńską aby uciec rozbrojeniu, powrócili teraz do swoich domów, ponieważ się spodziewają, że po odwołaniu Omera Baszy niebędą więcej napastowani.

Według doniesień prywatnych otrzymał Daniło Petrovich, następca władzy w Montenegro, tytuł Kniazia i obejmie najwyższą dyrekcję spraw publicznych w Montenegro nie wstępując jednak do stanu duchownego. Władzę ma być mianowany inny Czernogórc nienależący do familii Petrovich.

Nierozbrojonym jeszcze chrześcianom Hercegowiny, zamieszkałym w dystryktach graniczących z Austrią i Montenegro robią władze tureckie wielkie przyrzeczenia z propozycją, aby do wsi swoich przyjęli znaczną załogę Pandurów dla swojej obrony. Ale Rajowie zatroszczeni smutnem doświadczeniem niewierzą ani w te przyrzeczenia ani przystać chcą na wspomniane nowatorstwo.

Do Mostas przybył oddział 1600 piechoty. W Nevesigne pracuje 500 ludzi nad gościńcem dla transportu dział i furgonów. Słychać, że po ukończeniu tych robót przedsięwzięta ma być ekspedycja do Grahovo.

Chrześcianańskim mieszkańcom wsi pogranicznych Zubce, Kruscevizze, Mokrine i Dracevizze zostawiono broń pod tym warunkiem, aby wspólnie z Turkami pod własną odpowiedzialnością bronili granicy od napadów.

Słychać, że Omer Basza miał powiedzieć, że w przeciagu miesiąca znowu będzie na swojej posiadzie. (A. B. W. Z.)

Egipt.

(Journal des Debats o załatwieniu kwestyi tanzymatu.)

Alexandrya, 6. maja. Wiadomość o załatwieniu kwestyi tanzymatu, mówi *Journal des Debats*, potwierdza się zupełnie. Abbas Basza przychylił się do żądania porty, gdy mu uczyniono koncesyę skazywać na cielesną karę, a mianowicie na bastonadę i trancenie morderców, zwłaszcza jeżeli krewni zabitego żądają tego, a kryminalne sądy krajowe w formie prawa taki wyrok wydadzą. Fuad Effendi doniósł czempredziej dywanowi o załatwieniu tej sprawy i spodziewa się teraz nadejścia firmanu z Konstantynopola, który przedłoży wicekrólowi względem istotnego zaprowadzenia tanzymatu w Egipcie. Obie strony uważają ten wypadek za zwycięstwo; osobliwie stronnicy Abbas Baszy głoszą z tryumfem, że Porta spuściła z swych domagań; znajdujący się w Kairo dyplomatyczni ajenci Anglii podsycają te na wszelki sposób przesadzone zdania, przypisując sobie równocześnie wszelki zaszczyt tej walki. Postępowanie ich okazuje wyraźnie, że nie podziwiają tego świetnego złudzenia, które utrzymują, ale w interesie swego wpływu starają się odnieść z niego jak największy pożytek.

Przeciwnicy terażniejszego rządu, których niemała jest liczba, utrzymują z swojej strony, że koncesye Porty są mało znaczące, gdyż ona nie zamierzała nigdy regularnemu biegowi sprawiedliwości stawiać przeszkody i sprawowanie administracyi niepodobnem uczynić; przytem dodają, że Sułtan utrzymał prerogatywa swej korony w całej ich rozciągłości, i zmusił swego wazala do uległości we wszystkich ważniejszych punktach, mianowicie w tym, który najbardziej jego serce obchodził, gdyż poniekąd stwierdził swą niezawisłość co do prawa nad życiem i śmiercią swych poddanych. Ale niekoniecznie na tem, oni idą jeszcze dalej, zapewniając, że kwestya ta nie jest jeszcze całkiem załatwiona; gdyż zachodzą jeszcze niektóre kwestye szczegółowe, które łatwo same przez się mogą uzyskać także samo znaczenie, jakie główna kwestya w samym wstępie zawierała; spodziewamy z Konstantynopola firman rzuci całkiem nowe światło na rozciągłość uzyskanych przez Fuad Effendego w Kairo i Alexandryi rezultatów. Wielu mężów z zdrowym rozumem, którzy się przed rozmaite fazy turecko-egipskiej kwestyi w swoim zdaniu zbłądali, i w zapowiedziane tylekrotnie katastrofy nigdy niewierzyli, podzieliła zdanie tej drugiej partyi, to jest, że jeszcze nie wszystko jest załatwione, albowiem stanowcze, przyjacielskie rozwiązanie między Portą i Abbas Baszą uważają za niepodobne.

Jakoż w samej rzeczy, zaledwo że kwestya tanzymatu pod problematycznymi warunkami jest uregulowana, a już powstaje druga, to jest kwestya pretensyi książąt egipskich jako spadkobierców Mehemeda Alego. Wprawdzie słychać było niedawno, że i w tym punkcie zbliżają się obie strony do porozumienia; jednakże zdaje się, że Fuad Effendi działa nietylko jako rozjemca między Abbas Baszą i członkami jego familii, lecz także jako reprezentant Sułtana w jego charakterze, jako najwyższy właściciel nieruchomości do państwa należących dóbr, to znaczy prawie połowy ziemi egipskiej. Jestto ważna kwestya, która bez wątpienia długie rozprawy wywoła. (A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Alexandrya, 21. maja. Według wiadomości od Czerwonego morza zawiać francuski liniowy okręt do Dzedda, jak utrzymują, dla obsadzenia położonego w Amphilabai wybrzeża. Konsulat austriacki zawiązał z Abisynią korzystne stosunki. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Lwowskim.)

Lwów, 23. maja. W Gródku, Jaryczowie i Szczercu sprzedawano od 1. do 15. b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 9r.10k. — 9r.—8r.48k.; żyta 7r.36k.—5r.36k.—6r.24k.; jęczmienia 6r.36k. — 5r.—6r.; owsa 3r.36k.—3r.12k.—3r.12k.; hreczki 0—6r.—5r.24k.; kartofli 0—2r.30k.—3r.12k. Cetnar siana po 57³/₅k.—48k.—58k., wełny w Jaryczowie 70r. Sag drzewa twardego kosztował 9r.—5r. 9r., miękkiego 7r.—4r.—7r.12k. Za funt mięsa wołowego płacono 4k.—4²/₄k.—4k. i za garniec okowity 1r.36k.—1r.6k.—1r.48k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 17. maja. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie maja na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu za korzec pszenicy 10r.24k.—9r.36k.—9r.36k.; żyta 8r.18k.—7r.48k.—7r.12k.; jęczmienia 6r.36k.—6r.24k.—6r.24k.; owsa 3r.48k.—3r.36k.—3r.12k.; hreczki 0—6r.24k.—6r.24k.; kukurduzy 7r.48k.—7r.48k.—0; kartofli 3r.12k.—0—3r.12k. Za cetnar siana 51¹/₃k.—1r.12k.—2r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 6r.42k.—6r.12k.—7r., miękkiego 5r.24k.—4r.36k.—5r. Funt mięsa wołowego kosztował 5k.—4k.—3¹/₄k. i garniec okowity 1r.20k.—2r. 8k.—1r.40k, m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

Tarnopol, 18. maja. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie b. m. na targach w Tarnopolu, Trembowli i Zbarażu: korzec pszenicy 7r.36k.—6r.—6r.; żyta 5r.13k.—4r.24k.—4r.48k.; jęczmienia 4r.27k.—3r.—4r.; owsa 2r.30k.—2r.24k.—2r.6k.; hreczki 5r.10k.—4r.12k.—4r.48k.; kartofli 2r.6k.—2r.24k.—2r.12k. Cetnar wełny 60 do 120r.—0—80r.; nasienia konicza tylko w Tarnopolu 16r.; siana 1r.36k.—1r.24k.—1r.48k. Sąg drzewa twardego 8r.—4r.—6r.24k., miękkiego 0—3r.36k.—6r. Funt mięsa wołowego 4²/₅k.—3³/₅k.—3³/₅k. Garniec okowity 1r.52k.—1r.36k.—1r. 20k. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 26. maja. Na targ dzisiejszy przypędzono 658 sztuk, a mianowicie: Szlojme Rand z Dwernicy 50 sztuk, Jakób Wolkstein z Sieniawy 35, Stein Schuber z Chemiakówki 31, Leib Schweit z Tymbarku 32, Eliasz Stamberger z Wejnitowa 90, Mojżesz Wurzel z Mościsk 71, Antoni Orlita z Laskówki 38, Jankel Roth z Nieboka 43, Dawid Pflanzler z Uhrynowa 59, Berl Immerglück z Turza 60, a w mniejszych partyach 149. — Handel odbywał się zwawo, zwłaszcza, że przybyli także kupcy z Czech i Austrii, a mianowicie z Pragi i Wiednia, tudzież z Berna. Ale ceny są niestety ciągle bardzo wysokie, a właściciele bydła skarżą się na znaczne koszty spędu, szczególnie zaś na wysokie ceny siana przy bardzo małej wadze, co naturalnie niekorzystnie wpływa na cenę bydła. Jest jednak nadzieja, że i ceny bydła spadną niebawem, gdy bydło w znaczniejszej liczbie przypędzać będą. Na przyszły tydzień ma 2500 sztuk wołów przekroczyć granicę galicyjską.

Na targu Wiedeńskim było 1864 sztuk wołów, a cena cetnara podniosła się 58—60 zlr. w. w.

Kurs lwowski,

Dnia 29—30—31. maja.

| | gotówka | | towarem | |
|--|---------|-----|---------|-----|
| | zlr. | kr. | zlr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 43 | 5 | 47 |
| Dukat cesarski | 5 | 47 | 5 | 51 |
| Półimperyj zł. rosyjski | 10 | 2 | 10 | 5 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | 56 | 1 | 57 |
| Talar pruski | 1 | 46 | 1 | 48 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 26 | 1 | 27 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. | 83 | 46 | 84 | — |

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 31. maja 1852.

| | zlr. | kr. |
|--|------|-----|
| Kupiono prócz kuponów 100 po | — | — |
| Przedano " " 100 po | — | — |
| Dawano " " za 100 | — | — |
| Żądano " " za 100 | — | — |

(Kurs wekslowy wiedeński z 29. maja)

Amsterdam 169¹/₂ l. 2. m. Angsburg 120³/₄ l. uso. Frankfurt 119⁵/₈ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 178 l. 2. m. Liwurna 118 p. 2. m. Londyn 12.6. l. 2. m. Medyolan 126¹/₂. Marsylia 142³/₄ l. Paryż 143 l. Bukareszt 224. Konstantynopol 380. Agio duk. ces. 28. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. 95¹/₂ lit. B. 106¹/₂.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 29. maja o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 28¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 28. Res. Imperyały 9. 54. Srebra agio 20¹/₄ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. maja.

JO. książę Schwarzenberg, c. k. komenderujący, z Czerniowiec. — Hr. Siczyni, z Brzeżan. — Hr. Komorowski Ignacy, z Biłki. — PP. Turkul Tadeusz, z Bełzca. — Napadewicz Alex., z Więckowic. — Rulikowski Kajetan, z Switarzowa.

Dnia 30. maja.

Hr. Ożarowski Konst., z Olszanicy. — PP. Gromnicki Józef, z Laszkowy. — Drohojowski Eust., z Łukawic. — Jordan Roman, z Rzeszowa. — Romaszkan Michał, z Wiednia. — Zagórski Karol, ze Stanisławowa.

Dnia 31. maja.

Hr. Bąkowski Jan, z Bóbrki. — Hr. Borkowski Edward Dunin, z Moldawy. — Hr. Humnicki Ignacy, z Rozpucia. — Hr. Łoś Jan, z Dmitrowiec. — PP. Cielecki Ferd., z Winiczek. — Barański Karol, z Chłopczyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. maja.

JE. Hr. Fredro Edward, c. k. szambelan, do Bełzca. — Hr. Romanowski, do Żółkwi. — Hr. Lanckoroński, do Bełzca. — PP. Zawadzki Józef i Gutowski Kazimirz, do Stryja.

Dnia 30. maja.

— PP. Pawlitschew, ces. rosyjski generał, do Krakowa. — Pietruski Okt., do Bartalowa.

Dnia 31. maja.

JO. książę Hohenlohe, do Krakowa. — Hr. Rusocki, do Brzeżan. — PP. Bochdan Feliks, do Polonicy. — Postruski Józef, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. i 31. maja.

| Pora | Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Średni stan temperatury dog. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|------------------------|--|------------------------------|-------------------------------------|------------------------|----------------|
| 6 god. zran. | 27 8 69 | + 12° | + 21° | Zachodni ₁ | pochm. ☉ |
| 2 god. pop. | 27 7 13 | + 21° | + 12° | " | " jasno ☉ |
| 10 god. wie. | 27 7 69 | + 16° | | " | " |
| 6 god. zran. | 27 7 79 | + 15° | + 19° | Zachodni ₀ | pochm. ☉ |
| 2 ^o d. pop. | 27 8 39 | + 19° | + 9° | " | " deszcz |
| 10 god. wie. | 27 9 59 | + 12° ₅ | | " | " |

T E A T R.

Dzis: Trajedyja niem.: „Uriel Acosta.“

Jutro: Komedye polskie: „Nieutuleni w żalu“ i „Indyk nazdiany dukatami“ — nakoniec „Koncert pana Kellermana.“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. maja 1852.

| | | | |
|--|---|---|-----------------------------|
| Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. kwietnia 1852 | — | — | zlr. 1,991.844 kr. 7 den. 2 |
| Od 1. do 31. maja 1852 włożyło 576 stron | — | — | zlr. 84.872 kr. 57 den. — |
| " " " wypłacono 511 stronom | — | — | — 65.124 — 35 — 1 |
| a zatem przybyło | — | — | — 19.748 — 21 — 3 |
| Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. maja 1852 | — | — | — 2,011.592 — 29 — 1 |
| Kapitał galic. instytutu ciemnych (w osobnym rachunku) | — | — | — 2.063 — 4 — |
| Ogół | — | — | — 2,013.655 — 33 — 1 |

Na to ma Zakład na dniu 31. maja 1852:

| | | | |
|--|---|---|------------------------------|
| a) na hypotekach | — | — | zlr. 1,650.302 kr. 47 den. — |
| b) w zastawach na srebra i t. d. | — | — | — 53.306 — 24 — |
| c) w wekslach eskontowanych | — | — | — 95.200 — — — |
| d) w galicyjskich listach zastawnych | — | — | — 150.200 — — — |
| e) w obligacjach pożyczki Państwa z r. 1851 lit. A | — | — | — 10.000 — — — |
| f) w gotowiznie | — | — | — 180.327 — 17 — |
| razem | — | — | — 2,139.336 — 28 — |

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę — — — — 2,013.655 — 33 — 1

Okazuje się przewyżka w sumie — — — — 125.680 — 54 — 3

W którąto sumę wchodzi: prowizya od 1. stycznia 1852 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. maja 1852.

Od Dyrekeyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Gnoński, naddyrektor-zastępca.
S. Krawczykiewicz, dyrektor.